

Liebe Freunde Masurens,
Drodzy przyjaciele Mazury,

wenn ich gewußt hätte, daß es während der Aufräumarbeiten auf dem Friedhof in Krzyżany Zubrowka zu trinken gab, dann wäre ich auch gekommen !
Gdybym wiedział, że podczas praca oczyszczania i powalone drzew na cmentarzu w Krzyżanach była Żubrówka do picia, też bym przyszedł !

Aber Spaß beiseite. Ich wäre auch gerne dabei gewesen, um einen kleinen Beitrag zu Eurer beeindruckenden Arbeit zu leisten. Wenn ich dann gegen Corona geimpft bin und die Reisebeschränkungen zurückgenommen werden, kann mich nichts mehr aufhalten.

Ale żarty na bok! Bardzo chciałbym tam być, aby mieć swój mały wkład w waszą imponującą pracę. A kiedy zaszczepię się przeciwko koronawirusa i wycofane zostaną ograniczenia w podróżowaniu, nic mnie nie powstrzyma.

Denn die Pflege und Wiederherstellung alter Friedhöfe ist eine langfristige Angelegenheit. Es ist unglaublich, wie schnell sich die Natur unbeaufsichtigte Flächen zurückerobert. Deshalb habe ich keine Angst - es wird noch genügend Arbeit für mich übrig bleiben.

W końcu utrzymanie i renowacja starych cmentarzy jest sprawą długotrwałą. To niewiarygodne, jak szybko przyroda odzyskuje niepielęgnowane obszary. Dlatego nie boję się - będzie jeszcze dużo pracy dla mnie do zrobienia.

Auf den Fotos, die mir Kerstin zugesandt hat, kann man erkennen, was Ihr alles zutage gefördert habt.

Na zdjęciach, które przysłała mi Kerstin, można zobaczyć, co udało się wydobyć na światło dzienne.

Insbesondere der Grabstein von Rudolf Kewitz (*12.12.1837; †30.8.1914) ist mir aufgefallen. Der namensgleiche Schlossermeister und Gasthofbesitzer Viktor Kewitz (*06.03.1897; †05.02.1974) gründete im ehemals deutschen Dietrichswalde (heute: Gietrzwałd) eine Reparaturwerkstatt und erweiterte diese später um einen Taxi-Betrieb. Vom 21.01. bis 27.02.1945 flüchteten Viktor und seine Familie aus dem von der Roten Armee überrannten Masuren bis nach Uelzen in Niedersachsen, das von Großbritannien besetzt war. Sie führten dort ihr Geschäft als Fuhrunternehmen weiter. Es existiert noch heute und ist das größte Unternehmen am Platze. Die Gebäude in Dietrichswalde/Gietrzwałd wurden im Zweiten Weltkrieg vollständig zerstört. Gietrzwałd/Dietrichswalde liegt 20 km westlich von Olsztyn/Allenstein. Es besteht durchaus die Möglichkeit, daß jener Rudolf Kewitz mit dem nach Uelzen geflüchteten Viktor Kewitz verwandt ist. Ich werde Kontakt zur Familie aufnehmen und nachfragen, ob jener Rudolf Kewitz mit der Familie verwandt sein könnte.

W szczególności nagrobek Rudolf Kewitz (*12.12.1837; †30.8.1914) wpadł mi w oko. Mistrz ślusarski i właściciel gospody o tym samym nazwisku, Viktor Kewitz (*06.03.1897; †05.02.1974), założył w dawnym niemieckim Dietrichswalde (dziś Gietrzwałd) warsztat naprawczy, który później rozszerzył o działalność taksówkarską. W dniach od 21.01. do 27.02.1945 r. Viktor wraz z rodziną uciekł z Mazur, które zostały opanowane przez Armię Czerwoną, do Uelzen w Dolnej Saksonii, która była okupowana przez Wielką Brytanię. Kontynuowali tam swoją działalność jako firma transportowa. Istnieje ona do dziś i jest największą firmą na tym terenie. Zabudowa w Dietrichswalde/Gietrzwałdzie została całkowicie zniszczona w czasie II wojny światowej. Gietrzwałd/Dietrichswalde leży 20 km na zachód od Olsztyna/Allenstein. Jest całkiem możliwe, że Rudolf Kewitz jest spokrewniony z Viktorem Kewitzem, który uciekł do Uelzen. Skontaktuję się z rodziną i zapytam, czy Rudolf Kewitz może być z nią spokrewniony.

Mein Eindruck ist, daß in der heutigen Zeit geschichtliche Zusammenhänge zunehmend verloren gehen oder auf Desinteresse stoßen. Die Gegenwart ist jedoch das Ergebnis der Vergangenheit. Eine bessere Zukunft werden wir nur gestalten können, wenn wir aus den schrecklichen Ereignissen in der Vergangenheit lernen, wenn wir uns bewußt machen, wohin Gewaltherrschaft und Diktatur führen können. Friedhöfe sind Dokumente und Mahnmale aus der Vergangenheit. Deshalb ist ihr Erhalt so wichtig. Sie erzählen in Weißrußland, Litauen, der Oblast Kaliningrad, Polen und Deutschland oft Geschichten von Flucht und Vertreibung. Sie finden sich auch in der Chronik vieler aus Masuren stammender / in Masuren lebender Familien, Deutscher und Polen. Die gewaltsame Vertreibung von Millionen Polen und Deutschen während und am Ende des Zweiten Weltkrieges ist eine der großen humanitären Katastrophen des 20. Jahrhunderts. Wir sollten deren Ursachen unvoreingenommen analysieren und sie mit der heutigen Zeit in Beziehung setzen. Wir sollten alles unternehmen, damit wir in Europa nie wieder in eine solche Lage kommen.

Mam wrażenie, że więzi historyczne są coraz bardziej zatracane lub spotyka się z brakiem zainteresowania. Jednak teraźniejszość jest wynikiem przeszłości. Będziemy w stanie stworzyć lepszą przyszłość tylko wtedy, gdy wyciągniemy wnioski z okropnych wydarzeń z przeszłości, kiedy uświadamiamy sobie, dokąd mogą prowadzić tyrania i dyktatura. Cmentarze to dokumenty i pomniki z przeszłości. Dlatego tak ważne jest ich zachowanie. Często opowiadają historie ucieczki i wypędzenia z Białorusi, Litwy, Obwodu Kaliningradzkiego, Polski i Niemiec. Znajdują się one również w kronikach wielu rodzin wywodzących się / mieszkających na Mazurach, Niemców i Polaków. Przymusowe wypędzenie milionów Polaków i Niemców w czasie i pod koniec II wojny światowej jest jedną z największych katastrof humanitarnych XX wieku. Powinniśmy bezstronnie przeanalizować ich przyczyny i odnosić je do współczesności. Powinniśmy zrobić wszystko, co w naszej mocy, abyśmy w Europie nigdy więcej nie znaleźli się w takiej sytuacji.

Als ich 2018 zum ersten Mal in Krzyżany war, hätte ich nicht im Traum daran gedacht, daß es möglich ist, den Friedhof wieder zu neuem Leben zu erwecken. Ich bin Euch allen sehr dankbar.

Kiedy po raz pierwszy odwiedziłem Krzyżany w 2018 r, nigdy nie śniło mi się, że można przywrócić cmentarz do życia. Jestem wam wszystkim bardzo wdzięczny.

Mein Dank gilt neben dem Verein Freunde Masurens, Helga Fitza und der Familie Grygo insbesondere auch dem Verein Blusztyn. Ohne ihn wäre wahrscheinlich Vieles beim Erhalt alter Friedhöfe in Masuren nicht möglich. Diese Arbeit ist wahrlich Friedensarbeit. Ist es möglich, daß ein (noch) nicht polnisch sprechender Deutscher Mitglied wird ?

Dziękuję Stowarzyszeniu Freunde Masurens, Helga Fitza, rodzinie Grygo, a w szczególności Stowarzyszeniu Blusztyn. Bez niego zapewne nie udałoby się przeprowadzić wielu prac konserwatorskich na starych cmentarzach mazurskich. Ta praca jest naprawdę pracą na rzecz pokoju. Czy jest możliwe, aby (jeszcze) niepolskojęzyczny Niemiec może zostać członkiem ?

All das wird ihm gefallen, dem Friedefürst, Jesus Christus, dessen Auferstehung wir an diesem Wochenende feiern.

Wszystko to spodoba się Jemu, Księżcu Pokoju, Jezusowi Chrytusowi, którego zmartwychwstanie obchodzimy w ten weekend.

Viele Grüße Euch Allen

Pozdrowienia was wszystkich

Gerhard Borrek, Oldenstadt 01.04.2021

Bitte leitet diesen Brief an alle weiter, die vielleicht Interesse daran haben könnten.

Prosimy o przekazanie tego listu każdemu, kto może być nim zainteresowany.

Mit freundlicher Unterstützung meiner Internet-Freunde PONS und Babylon
Dzięki uprzejmemu wsparciu moich Internetowi przyjaciele Pons i Babylon